

Przedsiębiorczość wiejska



CENTRUM DORADZTWA ROLNICZEGO ODDZIAŁ W KRAKOWIE



Zielone
Gospodarstwa
Opiekuńcze

KSZTAŁTUJEMY PRZYSZŁOŚĆ POLSKIEJ WSI

Przedsiębiorczość

Nowy LEADER perspektywą pozarolniczych dochodów w gospodarstwie. Ruszają konsultacje społeczne w LGD.

Rozmowa kwartału

Polityka społeczna w Polsce otrzymuje nowy wymiar wynikający z silnego nacisku na wdrażanie rozwiązań przyjętego kierunku ich deinstytucjonalizacji.

Rolnictwo

Krajowy plan strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 zawiera kilkanaście ekoschematów, które będą częścią wsparcia bezpośredniego



K nXUk WŁ.

) k
\ M
ul. Meiselsa 1
31-063 Kraków

NYgdCEfYXU_Wmbm

k V
Michał Wnęk

) k \ ‡
Grzegorz Cetner
Malwina Kamińska
Andżelika Wdowicz

o
Rafał Galiak
o o o h k
Joachim Kempka

G_ŹX]cdfUWk UbjY [fUZjMbY.

- h ‡
Krzysztof Kucia , Piotr Tatar

=GGB

Zamieszczane w biuletynie artykuły odzwierciedlają poglądy autorów, a Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek wykorzystanie zawartych w niej informacji.



ch@uk-p#@

ROZMOWY KWARTAŁU

Inwestycje w człowieka	4
Gospodarstwa Opiekuńcze - Jesień życia w rytmie natury	7

ROLNICTWO

Cropchart – nowoczesna platforma do digitalizacji łańcucha dostaw	10
Rośliny uprawne w przeszłości cz.2	12
Ekoschematy - nowa forma płatności dla rolników. Co rolnicy powinni wiedzieć?	14

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

„Nowy LEADER perspektywą pozarolniczych dochodów w gospodarstwie. Ruszają konsultacje społeczne w LGD”.	16
--	----

RÓŻNOŚCI

„Rola ogrodu w gospodarstwie edukacyjnym” Ogrody naturalne i ekologiczne	19
Część II Cenne przyrodniczo ekosystemy krajobrazu rolniczego	24



Zielone Gospodarstwa Opiekuńcze

@

h h K h k \ h o - 8

h h
8 h

wyznaczające kierunki rozwiązywania problemów społecznych.

Docelowo tworzy się zatem rozwiązania komplementarne, przy czym szczebel samorządowy jest najbliższy obywatelowi, co wypląwa na możliwość bezpośredniego określenia najbardziej adekwatnych form pomocy w danym regionie.

‡ h)
#

Głównymi odbiorcami, do których powinna trafiać pomoc są osoby długotrwale bezrobotne, osoby o niskich dochodach, chore, starsze, niepełnosprawne oraz rodziny wykazujące problemy opiekuńczo-wychowawcze. Jako samorząd województwa co roku przeprowadzamy działania diagnostyczne, mające na celu określenie gmin, które zamieszkuje największy odsetek osób korzystających ze zróżnicowanych form świadczeń pomocy społecznej. Na przykładzie naszego województwa obserwujemy również trend dotyczący starzenia się społeczeństwa. Dodatkowo obecnie zamieszkuje je około miliona mieszkańców, zaś prognozy wskazują, że w 2050r. będzie nas tylko 850 tysięcy. Oznacza to, iż pomoc społeczna będzie przede wszystkim ewoluowała w kierunku wsparcia osób starszych.

k
v

Powinniśmy się ukierunkować na rozwój usług społecznych. Jest to nowy wymiar pomocy społecznej wynikający z silnego nacisku na wdrażanie rozwiązań przyjętego kierunku ich deinstytucjonalizacji. W tym ujęciu celujemy w wykorzystanie potencjału społeczności lokalnej na rzecz

Polityka społeczna podzielona jest dwustopniowo – na szczebel krajowy i samorządowy. Główną jednostką, odpowiedzialną za organizowanie wsparcia dla osób najbardziej potrzebujących jest gmina, wyposażona w narzędzia i mechanizmy umożliwiające regulowanie kwestii ograniczających ubóstwo oraz inne, negatywne zjawiska społeczne. Podstawowym instrumentem działania jest ośrodek pomocy społecznej, odpowiedzialny zarówno za wypłacanie zasiłków stałych i celowych, jak i organizowanie oraz modelowanie realizowanych przez siebie usług społecznych pod potrzeby osób wymagających wsparcia – mogą to być dodatkowe mechanizmy pomocowe w postaci np. opiekuna środowiskowego czy pielęgniarki środowiskowej. Szczególną rolę w zakresie kreowania polityki społecznej pełni samorząd województwa, który dzięki środkom Europejskiego Funduszu Społecznego może pobudzać społeczność lokalną, w tym podmioty ekonomii społecznej do aktywnego działania na rzecz lokalnego rozwiązywania problemów w danej społeczności.

Polityka krajowa wynika z ustawy o pomocy społecznej oraz różnego rodzaju programów, z których mogą korzystać zarówno samorządy gminne, jak i powiatowe. Przykładem mogą być programy dotyczące opieki wytchnieniowej, program Senior+ czy działania mające na celu tworzenie domów dziennego pobytu dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Obszar ten określają również ustawy około pomocowe, takie jak ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz krajowe programy rządowe,

utrzymania efektywnego funkcjonowania każdej jednostki w jej miejscu zamieszkania. Oznacza to, że my obywatele – mieszkańcy danego samorządu, urzędnicy, pracownicy ośrodków pomocy społecznej, powiatowych centrów pomocy rodzinie, powinniśmy tak kierować pomoc, żeby jednostka jak najdłużej przebywała w swoim domu zamiast umieszczenia jej w instytucji całodobowej. Deinstytucjonalizacja wynika zarówno z przepisów krajowych, jak i unijnych, opartych na założeniu, że wykorzystując środki unijne i krajowe, można stworzyć warunki dla jak najdłuższego pozostawienia każdej osoby w jej własnym środowisku. Zdiagnozowano, że rozwiązania instytucjonalne są często dużo droższym rozwiązaniem od pomocy udzielanej w środowisku lokalnym. Dodatkowo im dłużej będziemy tę osobę aktywizować, oferować jej różne usługi społeczne, tym bardziej pozostanie czynna, aktywna społecznie, kulturalnie, edukacyjnie. Zdaję sobie sprawę, że to może nazbyt pięknie brzmi, ale zamysł i pomysł na nową politykę społeczną opartą na rozwoju usług społecznych jest taki, aby osoba starsza czy z niepełnosprawnością jak najdłużej była w swoim środowisku lokalnym.

Wbrew powszechnej opinii nie oznacza to jednak, że będziemy zamykać domy pomocy społecznej. W zależności od potrzeb część ludzi wymagających określonej opieki, jak chociaż osoby schorwane, wymagających specjalistycznej opieki będzie mogła być kierowana do tego rodzaju placówek.

#

Jest to perspektywa krajowa. Rozpoczęliśmy u siebie zmianę systemu pomocy społecznej, zaczynamy inwestować w człowieka, w to żeby był jak najdłużej w swoim środowisku. Dzięki środkom unijnym bądź innemu finansowaniu np. krajowemu, pochodzącemu z PFRONu czy też funduszu solidarnościowego, chcemy zadbać o to, aby danej jednostce oferować określone usługi społeczne wysokiej jakości, a jednocześnie dostępne cenowo. Usługą społeczną jest przykładowo pomoc sąsiedzka w formie spędzenia czasu z osobą starszą i samotną, wypicie kawy, zjedzenie razem obiadu czy zrobienie zakupów przez opiekuna środowiskowego. Drobne gesty mogą spowodować, że ta osoba będzie czuła się potrzebna i doceniona, w związku z czym dalej będzie mogła funkcjonować w swoim środowisku lokalnym. Jest to nowy wymiar polityki społecznej, który docelowo ma funkcjonować na terenie całego kraju, a nie tylko województwa lubuskiego.

)

k\ ho

Każdy Ośrodek ma swoją autonomię, jednak łączą nas pewne kwestie jak np. wspomniana deinstytucjonalizacja. Warto zaznaczyć, że każde województwo ma swój charakter, inne problemy społeczne i odrębne zadania. W naszym Ośrodku

realizujemy szereg projektów unijnych poprzedzonych diagnozą środowiska. Obecnie od pierwszego lipca rozpoczęliśmy pilotażowy projekt Gospodarstwa Opiekuńcze, w ramach którego tworzymy miejsca wsparcia dla osób starszych i osób z niepełnosprawnościami na terenach wiejskich. Na wsi jest znaczny odsetek takich osób, dla których oferta aktywizacyjna oraz zdrowotna jest ograniczona. Dlatego też stwierdziliśmy, że w trzech gminach naszego województwa stworzymy tego typu miejsca. Oprócz tego w naszym województwie działają poradnie wsparcia dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Pandemia nie tylko spowodowała pogłębienie doczasowych problemów, ale również pokazała jak istotne jest zagwarantowanie dostępu do miejsc i osób wspierających zdrowie psychiczne. W poradniach przyjmują psychologowie, psychoterapeuci, terapeuci uzależnień. Świadczone usługi są bezpłatne i cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. Specyfika mojej jednostki jest taka, że łączą nas z innymi ROPSami wspólne zadania, ale z drugiej strony jesteśmy odrębni i sami realizujemy swoje projekty po wcześniejszej diagnozie danych problemów społecznych.

V

K

K

Podstawą będzie oferowanie pomocy osobom starszym. Tworzenie innowacyjnych rozwiązań dla osób z niepełnosprawnościami. Pamiętajmy, że często osoba starsza



ma orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. To jest główne wyzwanie na kolejne 10 lat. W mojej ocenie istotnym obszarem interwencji w kolejnej dekadzie będzie właśnie polityka senioralna i tutaj przede wszystkim powinny zostać ukierunkowane środki z Europejskiego Funduszu Społecznego. W naszym województwie mamy zaprojektowane w programie Fundusze Europejskie Województwa Lubuskiego (FEWL) działania na rzecz seniorów i osób niepełnosprawnych.

#

Oczywiście, że tak. W naszym programie FEWL mamy wprost zapisane tworzenie gospodarstw opiekuńczych, na co zgodę dała Komisja Europejska. Wspólnie konsultowaliśmy opracowany przez nas model gospodarstwa, który mógłby funkcjonować w naszym województwie. Mamy w planach stworzyć co najmniej dwadzieścia gospodarstw opiekuńczych.

V h

v

k y

Ustawa z marca 2022 roku o pomocy dla obywateli Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym wprost, nakłada na ośrodki pomocy społecznej – czyli jednostki strzebla gminnego – przede wszystkim obowiązek pomocy osobom, które po 24 lutego przekroczyły naszą granicę. Mają oni prawo do korzystania z całego koszyka świadczeń pomocy społecznej, czyli mogą uzyskać zasiłki oraz świadczenie w ramach programu 500+ (nie jest ono już wypłacane poprzez gminy, ale przez ZUS).

Obywatele Ukrainy mają prawo do pełnej pomocy w ramach świadczeń społecznych jak również do dodatkowych instrumentów pomocowych, jak na przykład schronienie czy pomoc psychologiczna. Ten katalog jest rozbudowany i warto z niego korzystać. Warto podkreślić, iż obywatelom Ukrainy, przebywającym w naszym regionie, nadanych zostało 38 tysięcy numerów PESEL. Ponadto ROPS w Zielonej Górze koordynował przez trzy miesiące zbiórkę darów, jednak po tym okresie podjęliśmy decyzję o stopniowym wygaszeniu inicjatywy. Zauważyliśmy, że osoby te zaczęły kierować się po konkretną pomoc instytucji, które odpowiedzialne są za pomoc migrantom z Ukrainy.

h h y

Jako Ośrodek jesteśmy profesjonalistami, swoje działania zawsze opieramy na przeprowadzonych wywiadach, analizach lub badaniach. W naszej działalności nie możemy sobie pozwolić na improwizację, bo niejednokrotnie od świadczonej pomocy zależy jakość życia ludzi.



Jakub Piosik dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Zielonej Górze

Rozmawiał U Ć

Dział Rozwoju Obszarów Wiejskich, CDR/O KRAKÓW



GROWID

Gospodarstwa opiekuńcze w rozwoju obszarów wiejskich wobec wyzwań demograficznych

Gospodarstwa pełniące funkcje społeczne to innowacyjne rozwiązanie, które jest coraz powszechniej stosowane w wielu krajach europejskich. Jego sednem jest wykorzystanie wyjątkowych miejsc, jakimi są wieś i gospodarstwa rolne do tworzenia usług dla osób wymagających wsparcia. Celem projektu GROWID jest stworzenie narzędzi, które umożliwią rolnikom poszerzenie swoich działalności o funkcję opiekuńczą.

Projekt „GROWID: Gospodarstwa opiekuńcze w rozwoju obszarów wiejskich wobec wyzwań demograficznych” jest realizowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w konsorcjum z Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie, Uniwersytetem Jagiellońskim oraz Uniwersytetem Rolniczym w Krakowie. Projekt GROWID jest dofinansowany przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach strategicznego programu badań naukowych i prac rozwojowych „Społeczny i gospodarczy rozwój Polski w warunkach globalizujących się rynków” GOSPOSTRATEG.



Narodowe Centrum Badań i Rozwoju



MINISTERSTWO ROLNICTWA I ROZWOJU WSI





Zielone Gospodarstwa Opiekuńcze

8

1

K

S k\ho - 8 h M

† - -

h

Dosłownie parę dni temu tj. 1 lipca w województwie lubuskim swoją działalność rozpoczęły trzy gospodarstwa opiekuńcze, które powstały na bazie gospodarstw agroturystycznych oraz rolnych. Dla mnie, moich koleżanek, dyrekcji Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Zielonej Górze i wszystkich osób zaangażowanych w ich powołanie to duże wydarzenie. To także ogromne wyzwanie dla osób, które zdecydowały się zmienić swoje dotychczasowe życie i podjąć z nami współpracę. Zaufały nam i prowadzoną dotychczasową działalnością rolniczą połączyły z nową ścieżką aktywności pozarolniczej, jaką są usługi opiekuńcze nazywane „opieką zieloną”. Gospodarstwa powstały w ramach projektu pn. „Zielone Gospodarstwa opiekuńcze”, liderem projektu jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Zielonej Górze, zaś partnerem jest Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Kalsku. Trzy wskazane podmioty funkcjonują w Jasieńcu - gmina Trzciel, w Jordanowie - gmina Świebodzin oraz Nowym Żabnie - gmina Nowa Sól.

8

Inspiracją dla utworzenia tych gospodarstw były doświadczenia z województwa kujawsko-pomorskiego. To tam, parę lat temu, powstały pierwsze polskie gospodarstwa opiekuńcze w ramach projektu realizowanego przez Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie. Odbyte tam wizyty studyjne i dobre kontakty z pracownikami tego Ośrodka dały nam możliwość przeniesienia do lubuskiego tej dobrej praktyki.

Zanim jednak gospodarstwa powstały, wspólnie z wieloma osobami włożyliśmy dużo wysiłku i pracy, aby to mogło się

dokonać. Utworzyliśmy zespół ludzi, mocno zaangażowanych i wierzących w ideę gospodarstw opiekuńczych. W skład zespołu weszli pracownicy ośrodków pomocy społecznej, głównie z OPS Trzciel, gospodarze gospodarstw rolnych i agroturystyki, pracownicy CDR w Brwinowie Oddział w Krakowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Zielonogórskiego, LODR w Kalsku, przedstawiciele organizacji pozarządowych, ośrodków wsparcia ekonomii społecznej, Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Zielonej Górze, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego. Wspólnie pracowaliśmy nad przygotowaniem modelu usług społecznych na terenach wiejskich w województwie lubuskim, który ostatecznie został przychylnie przyjęty przez Komisję Europejską.

Odbyliśmy mnóstwo spotkań, podczas których rozważaliśmy różne warianty funkcjonowania gospodarstw, odwiedziliśmy prawie całe województwo i poznaliśmy wspaniałych ludzi prowadzących gospodarstwa rolne, agroturystykę, zagrody edukacyjne, żeby znaleźć chętnych do współpracy. Zdobytą wiedzę, którą pozyskaliśmy w trakcie tych spotkań, wykorzystaliśmy pisząc wspomniany model, a następnie projekt w ramach, którego powstały pilotażowe gospodarstwa opiekuńcze.

k

Połączenie rolnictwa z pomocą społeczną, to szansa na stworzenie nowego typu usług społecznych dla mieszkańców terenów wiejskich, ale także to nowa forma aktywności zawodowej dla osób, które chcą rozszerzyć działalność pozarolniczą. Usługi świadczone w powstałych gospodarstwach opiekuńczych zostały przygotowane z myślą o osobach starszych, samotnych, niepełnosprawnych. Są one także wytchnieniem dla rodzin, które sprawują opiekę nad tymi osobami. Pozwalają na aktywność zawodową opiekunów z wewnętrznym poczuciem spokoju, że ich najbliżsi są

w dobrych rękach.

Kiedy myślę o gospodarstwach opiekuńczych i ludziach, którzy znajdują tam opiekę, która z założenia ma być do nich dopasowana – „szyta na miarę”, to widzę tam starszych, niepełnosprawnych, samotnych, którzy z ochotą powracają do tych miejsc. Nie są wyrzynani ze swoich „małych Ojczyzn”. Spędzają czas w miejscu, które znają i kochają.

K

Zanim rozpoczęliśmy pracę nad możliwością utworzenia gospodarstw, dużo dyskutowaliśmy, diagnozowaliśmy potrzeby mieszkańców wsi, ale też rozmawialiśmy z osobami, którym do wieku senioralnego pozostało jeszcze sporo lat. Większość zapewniała, że we własnym miejscu zamieszkania chciałyby spędzić starość.



Gospodarstwa opiekuńcze to nie tylko miejsca do świadczenia usług opiekuńczych w systemie dziennym, ale także możliwość utworzenia całodobowego domu pobytu dla osób potrzebujących wsparcia i przyszłe miejsca opieki wytchnieniowej. Osoby, rolnicy, którzy zdecydowali się na utworzenie takich gospodarstw, także o charakterze zdrowotnym, to osoby, które rozumieją pomoc społeczną, są empatyczne i gotowe do niesienia pomocy innym. Oczywiście za tym musi iść finansowanie, gdyż jak wszyscy, muszą płacić rachunki i mieć z tej pracy poza satysfakcją również korzyści finansowe. Stąd konieczne są rozwiązania ustawowe, które umożliwią powoływanie tego typu miejsc na szerszą skalę, nie tylko w oparciu o projekty, które są finansowane ze środków Unii Europejskiej. Tutaj spoglądam w stronę koleżanek i kolegów z CDR, którzy pracują nad tymi rozwiązaniami w ramach projektu GROWID. Projekty kończą się, a wraz z nimi możliwość finansowania pobytu osób potrzebujących w gospodarstwach opiekuńczych. Na prywatne sfinansowanie pobytu w gospodarstwach opiekuńczych rodzin seniorów i osób z niepełnosprawnością po prostu nie stać.

Tym, co na chwilę obecną wyróżnia gospodarstwa opiekuńcze utworzone w województwie lubuskim, jest finansowanie, które po zakończeniu projektu zostanie oparte o środki gminy. To na niej spoczywa obowiązek zapewnienia opieki ich potrzebującymi wsparcia mieszkańcami. Chylę czoła przed burmistrzami, dyrektorami ośrodków pomocy społecznej, którzy z pełnym zrozumieniem, zdecydowali się na kontynuowanie finansowania miejsc świadczenia usług opiekuńczych

i zdrowotnych w powołanych przez nas gospodarstwach, po zakończonym projekcie. Są to włodarze, którzy doskonale rozumieją, że rozwój usług społecznych na ich terenie, stworzy warunki, aby starsi mieszkańcy gminy, pozostali jak najdłużej sprawni i we własnym środowisku, być może bez konieczności korzystania z usług domów pomocy społecznej, które oczywiście są także potrzebne, ale jednak dla gminy bardzo kosztowne.

K

Niedawno byłam na wizycie studyjnej do gospodarstw opiekuńczych w Holandii, zorganizowanej przez CDR w Brwinowie Oddział w Krakowie. Tego typu wyjazdy są zawsze inspirujące. Holandia jest wyjątkowa. Funkcjonuje w niej ponad 1400 gospodarstw opiekuńczych przeznaczonych do realizacji potrzeb dla zróżnicowanych kategorii osób potrzebujących. To robi ogromne wrażenie. Pierwsze gospodarstwa powstały ponad 20 lat temu. Podczas wyjazdu mieliśmy okazję porozmawiać z ludźmi, którzy mają olbrzymie doświadczenie, a którym w trakcie wizyty chętnie dzielili się.

Uważam, że wybrane rozwiązania, z którymi miałam przyjemność się spotkać, mogą być adekwatne dla wyzwań dotyczących opieki w naszym kraju/województwie. I nie chodzi tutaj o rozmach prezentowanych gospodarstw rolnych, które w zdecydowanej mierze miały duży areal i były mocno aktywne rolniczo. Myślę tu raczej o sprofilowanej działalności opiekuńczej dla konkretnych kategorii osób potrzebujących, np. gospodarstw dla osób z niepełnosprawnością, z chorobami psychicznymi, dzieci i młodzieży z różnymi trudnościami, dla których kontakt z przyrodą i pracą w gospodarstwie jest terapią. Także programy terapeutyczne, które są opracowywane przez działającą w Holandii federację gospodarstw opiekuńczych i reprezentującą interesy osób prowadzących te gospodarstwa, to jest to, co mogłoby u nas zadziałać w przyszłości. Należy już dzisiaj pracować nad rozwiązaniami umożliwiającymi powoływanie gospodarstw opiekuńczych, aby zdążyć, zanim zgodnie z prognozą UE będziemy jej najstarszym społeczeństwem. Godna naśladowania jest także współpraca między gospodarstwami, wymiana doświadczeń, organizacja tzw. „otwartych drzwi”, po to, aby społeczność lokalna mogła zapoznać się z działalnością gospodarstw i osobami, które w nich przebywają. Promocja gospodarstw, strategia ich rozwoju, dbanie o markę i jakość świadczonych w nim usług to także ważne wątki, które należy poruszać.

Już dzisiaj musimy pracować nad kształtem i sposobem finansowania przyszłych usług społecznych, nie tylko na terenach miejskich, ale przede wszystkim wiejskich, gdyż tam występuje największy deficyt usług społecznych dla ich mieszkańców. Musimy to zrobić, zanim zestarzejemy się, demografia jest nieubłagalna, liczba osób starszych, wzrasta z roku na rok i nim się spostrzeżemy sami będziemy potrzebowali opieki i wsparcia. Powinniśmy zadbać o tych, którzy z różnych powodów tego nie są w stanie zrobić sami.

Obecnie w naszym województwie są miejsca, które świadczą wsparcie osobom w trudnej sytuacji. To na przykład gospodarstwa, które wspierają osoby chore na autyzm, czy miejsca na terenach wiejskich, które dają szansę na powrót do społeczności osobom opuszczającym zakłady karne. Nie są to na chwilę obecną gospodarstwa opiekuńcze, ale mają potencjał, aby w przyszłości stać się nimi.

K

Tych korzyści jest naprawdę wiele, jednak „sieć gospodarstw opiekuńczych” to brzmi dumnie i obecnie dość nierealnie.

Aby powstała sieć, o której mówimy, potrzebne jest powstanie wielu gospodarstw opiekuńczych. Mam nadzieję, że nowa perspektywa finansowa stworzy szansę, aby gospodarstwa opiekuńcze mogły powstawać, a te obecne będą miały warunki do rozwoju. Należy dążyć tu do takiego rozwiązania, aby w każdej gminie był dostępny szeroki wachlarz usług społecznych, z których może skorzystać potrzebujący wsparcia, np.: usługi opiekuńcze, dzienne czy całonocne, a także wytchnienie świadczone w gospodarstwach opiekuńczych, a w ślad za taką osobą szły środki finansowe.

Skorzystamy z tego wszyscy, zarówno osoby, które będą otoczone usługami opiekuńczymi i zdrowotnymi w gospodarstwach, jak i osoby, które sprawują opiekę nad osobami zależnymi oraz gminami, które tę opiekę powinny zapewnić. Osoby, które potrzebują opieki, pozostaną we własnym środowisku, nie będą musiały opuszczać swoich miejsc zamieszkania – a jeśli będą już musiały ze względów zdrowotnych, to nastąpi to znacznie później. Opiekunowie osób zależnych otrzymają wytchnienie, będą mogli być w tym czasie aktywne zawodowo z poczuciem, że ich najbliżsi mają zapewnioną opiekę. Gmina zaś zapewni oczekiwane od niej usługi i skorzysta na tym finansowo, bo takie rozwiązanie jest tańsze od usług świadczonych w domach pomocy społecznej. Osoby, które zdecydują się na prowadzenie tego typu gospodarstwa będą miały możliwość rozwijania nowej aktywności pozarolniczej i zwiększania źródeł dochodów.

h

Zdecydowanie tak, od początku założyliśmy, że niezależnie od formy gospodarstwa opiekuńczego, ważnym elementem będzie powołanie podmiotu ekonomii społecznej. To forma aktywności, w której ekonomiczna działalność służy realizacji celów społecznych. Osoby, które decydują się na utworzenie gospodarstwa opiekuńczego, bardzo często mają tzw. „ducha społecznego”. A przecież prowadzenie gospodarstwa opiekuńczego nie jest zwykłą pracą. To styl życia, na który decydujemy się wierząc w idee pomocniczości, dobra wspólnego, solidarności. Ideowo jest to bliskie „duchowi” ekonomii społecznej.

Chodzi tu jednak także, aby pokazać, jak można pozyskiwać środki na utrzymanie bądź tworzenie nowych usług społecznych (w tym opiekuńczych w powołanych gospodarstwach). W naszym województwie taki obraliśmy kierunek. Założenie np. fundacji czy stowarzyszenia, daje możliwość ubiegania się o środki finansowe, o które rolnik, czy tzw. zwykła firma nie może wnioskować. Istnieje także możliwość powołania spółdzielni socjalnej i stworzenia miejsc pracy, na które będzie można uzyskać dofinansowanie. W tej sprawie będzie można skontaktować się z ośrodkami wsparcia ekonomii społecznej. Jest to rozwiązanie możliwe w naszym województwie w momencie uruchomienia nowej perspektywy finansowej.

#) k M

8k\ † @

h

K h

Gospodarstwa opiekuńcze, mogą stać się istotnym narzędziem polityki społecznej, jednak, żeby to się stało potrzebne są rozwiązania ustawowe, w tym zmiana ustawy o pomocy społecznej i włączenie między innymi gospodarstw opiekuńczych (zielonej opieki) do katalogu usług społecznych. Oczywiście istotne jest także zwiększenie udziału środków finansowych przewidzianych na usługi społeczne w gminie. Pomoc społeczna jest zazwyczaj widziana jako obciążenie budżetu, a nie inwestycja w człowieka, co za tym idzie przeznaczanie na nią środków w gminach jest zazwyczaj na jednym z ostatnich miejsc.

Zmiany ustawowe oraz wyodrębnienie specjalnego programu do finansowania nowo tworzonych gospodarstw oraz utrzymania tych powołanych, jest szansą dla rozwoju usług społecznych na terenach wiejskich. Potrzebna jest w tym zakresie ścisła współpraca między Ministerstwem Rolnictwa, Ministerstwem Rodziny i Polityki Społecznej oraz Ministerstwem Finansów. Tego życzę sobie i Wszystkim, którym zależy na rozwoju usług społecznych na terenach wiejskich i trzymam za to kciuki. Rolnictwo w połączeniu z pomocą społeczną, to gwarancja rozwoju usług opiekuńczych na terenach wiejskich.

U †

Dział Rozwoju Obszarów Wiejskich
CDR/O KRAKÓW

M

kierownik wydziału Koordynacji Ekonomii Społecznej
w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej w Zielonej Górze)

#

#

#

U

#

Platforma Cropchart <https://cropchart.net/> to swoista skrzynka z narzędziami nowoczesnego rolnika. Oprócz Cyfrowej Karty Pola, można wypróbować inne narzędzia do smart farming. Wszystkie narzędzia dostępne na platformie zostały zaprojektowane tak by idealnie ze sobą współpracowały. Można je ze sobą łączyć. Dostępne są całkowicie online, nie wymagają inwestycji w drogi sprzęt. Wystarczy standardowy komputer z dostępem do Internetu i smartfon z systemem Android lub iOS.

Platforma dostępna jest w kilku wersjach językowych: polskim, angielskim, rosyjskim, ukraińskim i hiszpańskim.



Aby móc korzystać z oferowanych narzędzi niezbędne jest zarejestrowanie się na platformie Cropchart. Podczas rejestracji zakłada się multikonto, które pozwoli na logowanie się do wszystkich dostępnych aplikacji i modułów.

Rejestracja do systemu odbywa się na stronie

<https://app.cropchart.net/auth/registration>

Logowanie do systemu odbywa się na stronie

<https://app.cropchart.net/auth/login>

M

#



możliwość szybkiego nawiązywania relacji biznesowych online,



aktualne i szczegółowe raporty o gospodarstwie,



cyfrowe karty upraw, które można udostępnić partnerom biznesowym,



interaktywna mapa upraw, kalendarz i prognoza pogody,



możliwość rejestrowania zabiegów bezpośrednio na polu,



archiwum sezonów i historia relacji z kontrahentami w jednym miejscu,



pełny zakres funkcji Cropchart w bezpłatnej wersji.

#

Jest całkowicie darmowa, ale można także dokupić do niej płatne moduły rozszerzające platformę o dodatkowe funkcjonalności.

U # U pozwala digitalizować relacje z plantatorami. Dzięki modułowi można precyzyjnie kontrolować i monitorować pracę agronomów lub dostawców. Lokalizacje wszystkich zakontraktowanych upraw wraz z podstawowymi informacjami można sprawdzić na interaktywnej mapie. Moduł pozwala także śledzić historię przeprowadzonych zabiegów agrotechnicznych.

Komunikacja z kontrahentami bezpośrednio z platformy to kolejna funkcjonalność ułatwiająca pracę. Moduł Cropchart Manager w ograniczonej formie jest dostępny także w aplikacji mobilnej Cropchart.

Więcej na temat Cropchart Managera można znaleźć na stronie <https://cropchart.net/> w zakładce Cropchart Manager.

U "" służy do rejestrowania prac akordowych oraz prac rozliczanych godzinowo pracowników na polu. Aplikacja pozwala monitorować postęp prac, zebrany asortyment czy rozliczać pracowników z wykonanej pracy. Kilkanaście raportów znajdujących się w aplikacji ułatwia kontrolę i zarządzanie gospodarstwem. Dzięki bilansowi płatności wiemy dokładnie ile dany pracownik zarobił za swoją pracę, a dodatkowo moduł umożliwia dokonywanie operacji wypłat, wpłat, zaliczek i opłat administracyjnych. Moduł Brigadier posiada oddzielną aplikację na urządzenia mobilne z systemem Android. Rejestracja na platformie Cropchart daje darmowy 7-dniowy dostęp do modułu Brigadier.

Więcej na temat Brigadiera można znaleźć na stronie <https://cropchart.net/> w zakładce Brigadier.

h
◇ h

Prognoza pogody dla konkretnej uprawy pozwala na wyświetlenie danych pogodowych z 6 najbliższych dni. Wykres pogodowy przedstawia takie dane jak: opady, wilgotność, wiatr oraz temperaturę w stopniach Celsjusza dla konkretnego dnia i godziny. Przedział czasowy wynosi 3h.

◇ -
Zabiegi mogą być planowane i dodawane do konkretnej uprawy. Dostępne są:

- zabiegi uprawy gleby,
- zabiegi sadzenia,
- zabiegi nawadniania, - zabiegi nawożenia,
- zabiegi z użyciem środków ochrony roślin.

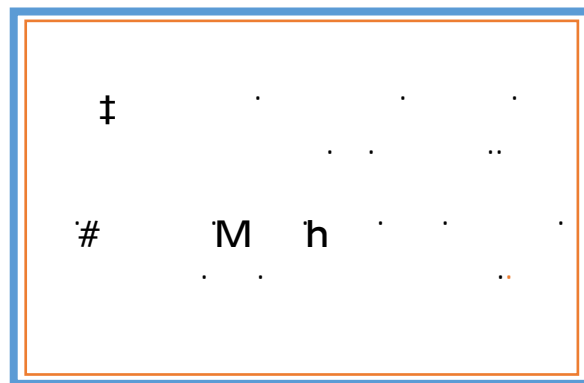
◇ M
Z pozycji kalendarza można przeglądać zarejestrowane zabiegi, modyfikować je, a także dodawać nowe. Drugim miejscem, w którym można utworzyć zabiegi jest moduł Uprawy. Zabiegi można tworzyć na wcześniej zdefiniowanych uprawach.

◇ U
W sekcji mapy widoczne są wszystkie wprowadzone pola, uprawy oraz zabiegi w postaci kształtów na mapie lub pinezek.

◇ 8 → h
Zakładka Pola pozwala tworzyć nowe pola oraz nadawać im kształty. Dodatkową funkcjonalnością jest udostępnianie pól wybranym gospodarstwom.

◇ 8 → y
Zakładka Uprawy pozwala tworzyć nowe uprawy, nadawać im kształty oraz rejestrować zabiegi na tych uprawnych. Dodatkową funkcjonalnością jest udostępnianie upraw i zabiegów wybranym gospodarstwom.

◇ k
Aplikacja pozwala na wygenerowanie raportów przedstawiających wykonane zabiegi na polu lub udostępnionej uprawie, a także kartę pól i upraw z podstawowymi informacjami. Raporty te można udostępnić poprzez wiadomość mailową.



k

Zbiory zbóż w Polsce w roku 2021 wynosiły około 27 mln ton, co czyni naszą produkcję krajową jedną z czołowych na rynku Europejskim. Powierzchnia zasiewów pod zboża to około 7,5 mln ha, co klasyfikuje nas na drugim miejscu w europejskim rankingu.

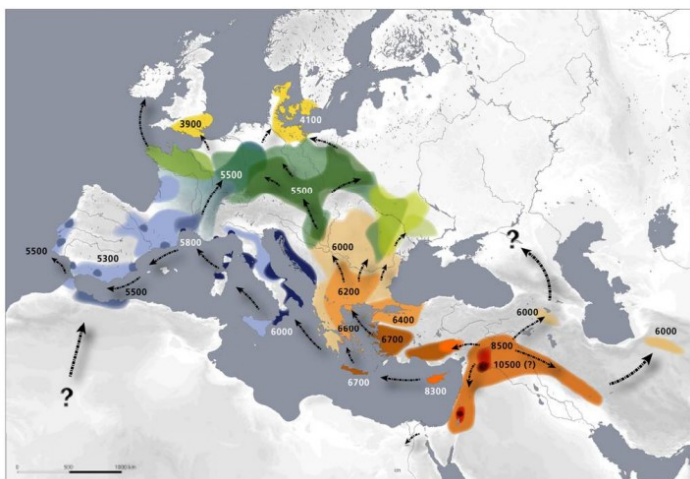
Największy procent upraw zbożowych stanowi uprawa pszenicy 32%, następnie pszenżyta 19%, jęczmienia 12% oraz żyta 11%. Pod względem wielkości zbiorów Polska jest trzecim krajem w UE w otrzymywaniu zbiorów zbożowych. Na rynku światowym zajmujemy miejsce pierwsze jako producenci pszenżyta oraz drugie w uprawie żyta.

Umiejętność uprawy zbóż nie była jednak znana od początku, na naszych terenach.

Skąd przywędrowała do nas idea rolnictwa? Co na początku było uprawiane? Jak zmieniały się preferencje gatunkowe na przestrzeni dziejów?

o) 06 † -@S y V ° o

Rozwój rolnictwa wiązany jest z terenem tzw. Żyznego Półksiężyc a konkretnie obszarem obejmującym południowy Iran, góry Zagros i Antyaurus i wybrzeże morza Śródziemnego. Przemieszczający się pierwsi rolnicy, przenieśli swoją idee dalej w kierunku Europy Środkowej, Armenii, Gruzji, Turkmenistanu oraz Egiptu.



– Mapa obrazująca rozprzestrzenienie idei rolnictwa z terenów Żyznego Półksiężyc (kolor czerwony) w różnych kierunkach do Azji Mniejszej (kolor brązowy), Anatolii (kolor beżowy), Bałkany (kolor pomarańczowy) i Europy Środkowo-wschodnią (kolor zielony), -zachodnią (kolor niebieski), -północną (żółty) (Fot. Foley i inni. 2013).

k\ O\ @\ u\ † \ ° hk °) -@K † - ° V ° ° u-k-V@ ° ° S\ h\ CoM@

Korzenie rolnictwa na terenie Europy Środkowo-wschodniej, pochodzą z terenów bliskowschodnich, na co wskazują uprawiane w tym czasie gatunki roślin -pszenice, jęczmienie, groch, bób, soczewica, len- pochodzące z tych terenów.

Takie rośliny jak mak, pochodzą z Półwyspu Iberyjskiego, konopie i proso z terenów wschodnioazjatyckich.

Gatunkiem udomowionym i pochodzącym z naszej strefy klimatycznej, prawdopodobnie była lnianka (lnicznik siewny / *Camelina sativa*) i żyto (*Secale L.*).

Na tereny Europy Środkowo-wschodniej rolnictwo pojawiło się około szóstego tysiąclecia (BC) –tzw. okres neolitu (epoka kamienia). W tym czasie terytorium Polski, zamieszkują pierwsi rolnicy, wyróżniamy tutaj kulturę ceramiki wstęgowej rytej (KCWR), kulturę pucharów lejkatych (KPL), kulturę amfor kulistych (KAK), kulturę ceramiki dołkowo-grzebykowej (KCDG), kulturę ceramiki sznurowej (KCSZ) i kulturę pucharów dzwonowatych (KPDZ).

Pozostałości po społeczności pierwszych rolników niegdyś zamieszkujących tereny naszego kraju w okresie neolitu, należą do kultury ceramiki wstęgowej rytej. Osadnictwo tej ludności sięgało Kujaw, jednak to na obszarze Małopolski na glebach lessowych, rolnictwo rozwijało się bardzo prężnie, cały czas podlegając wpływom z południa.

Badania przeprowadzane na jednej z najstarszych w Polsce osad kultury ceramiki wstęgowej rytej na stanowisku 2 w Gwoźdźcu, gm. Zakliczyn, datowanej na 5600/5500-5300 BC. Znalaziono tam szczątki pszenicy płaskurki (*Triticum dicoccon*) oraz pszenicy samopszy (*Triticum monococcum*), pojedyncze nasiona grochu zwyczajnego (*Pisum sativum*) oraz fragmenty innych roślin z rodziny *Fabaceae*.

W późniejszym okresie (II faza osadnictwa), w materiale pojawia się jęczmień zwyczajny (*Hordeum vulgare*). Jego niewielki udział może wskazywać na ilości jaką stanowił w uprawie w tym czasie, co potwierdzają również badania z innych obszarów Europy. Istnieje pogląd mówiący o tym iż jęczmień w początkach neolitu, występował na polach pszenicy jako chwast.

W świetle najnowszych danych z terenów Polski i Europy

w okresie neolitu uprawiano pszenice oplewione, takie jak płaskurka (*Triticum dicoccon* Schrank) i samopsza (*Triticum monococcum* L.), jęczmień zwyczajny (*Hordeum vulgare* L.), groch zwyczajny (*Pisum sativum* L.) i soczewicę jadalną (*Lens culinaris* Medik), len zwyczajny (*Linum usitatissimum* L.). W materiale archeobotanicznym z terenów Polski, na stanowisku nr 4 w Miechowicach oznaczono również tzw. nowy typ pszenicy oplewionej łączony z pszenicą *Triticum timopheevii* Zhuk.



Zdj.2 Najstarsze odmiany pszenicy znajdujące na naszych ziemiach:
a) samopsza *T. monococcum*,
b) płaskurka *T. dicoccon*,
c) pszenica Timofiejewa *T. timopheevii*,
d) orkisz *T. spelta*
(Fot. Mueller-Bieniek 2017).

Rośliny uprawiano na pokarm dla człowieka i zwierząt hodowlanych. Przede wszystkim ziarno pszenicy było rozcierane na mąkę lub obtukiwane na kasze.



— Kamień żarnowy do ucierania ziarna zbożowego, datowany na okres neolitu-epokę brązu. Znaleździł w Wojciechowie, gm. Kraśniczyn (Fot. Muzeum Regionalne w Krasnymstawie).

Kolejnym etapem rozwoju rolnictwa była związana z przetwórstwem metalurgii – brązem, wtedy też przede wszystkim uprawiano proso zwyczajne (*Panicum miliaceum* L.). Proso prawdopodobnie przybył w tym okresie z terenów Azji Wschodniej. Jego popularność spada w okresie wpływów rzymskich.

Prawdziwy przełom w produkcji rolnej, nastąpił dopiero za sprawą wprowadzenia żelaza, a co za tym idzie zmianę technologiczną w postaci żelaznych sierpów do ścinania zboża, co pozwoliło to na intensyfikację zbiorów plonów.

W epoce żelaza, dominującym zbożem uprawianym na terenie Barbaricum, był jęczmień (*Hordeum vulgare*), jedynie z wyjątkiem obszarów objętych zasięgiem kultury przeworskiej (obszarze południowej i środkowej Polski). Udział innych zboż, tj. prosa (*Panicum miliaceum*),

żyta (*Secale cereale*), pszenicy (*Triticum dicoccon*, *Triticum aestivum*, *Triticum aestivum compactum*, *Triticum spelta*) i owsa (*Avena sativa*), w materiale archeobotanicznym jest różny w poszczególnych regionach. Struktura upraw zbożowych wykazuje też niekiedy znaczącą zmienność w czasie.

„
-
™ U h
O : <https://archeologia.com.pl/category/epoka/neolit/>

O : <https://archeologia.com.pl/event/iron-men-czyli-o-kulturze-przeworskiej-webinar-kontekst/kultura-przeworska/>

O <https://archeologia.com.pl/prehistoria-definicja-epoki-odkrycia/>

" @ " " # U K
8 M o U U " " u
Ancient DNA typing indicates that the “new” glume wheat of early Eurasian agriculture is a cultivated member of the *Triticum timopheevii* group. *Journal of Archaeological Science* 123: 105258.

O - U U = U . Szczątki roślinne. In: Czekaż-Zastawny A., Rauby-Bukowska., Kukułka A., (eds.). Najstarsza osada kultury ceramiki wstęgowej rytej z terenu Polski Gwoździec stan. 2, gm. Zakliczyn. Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Kraków : 216-255.

U = 'k " ' Der Dinkel, eine besondere Weizenart - Anbau, Pflanzenschutz, Ernte und Verarbeitung (Spelt, a special type of wheat – cultivation, plant protection, cropping and processing). *Nachrichtenbl, Deut. Pflanzenschutzd.*, 59 (2) : 40–45.

U = U ' 2021. Archeobotanika. In: A. Kurzawska, I. Sobkowiak-Tabaka (eds.). *Mikroprzeszłość. Badania specjalistyczne w archeologii.* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań: 31–64.

U " " " 2017. Rośliny Użytkowane w Małopolsce od Neolitu, Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin PIB, Zakład Doświadczalny Grodkowice.

U " " " S
O <https://www.maie.lodz.pl/pl/dzial/spotkania-z-archeologia/epoka-brazu-zelaza/sierpy-z-pradziejowej-osady-nad-linda/>

U " " M
O <https://etnomuzeum.eu/zbiory/sierp-do-trawy>

k V 'K ' 'Extra limites. In: M. Teska, M. Bohr (eds.). Co jadali mieszkańcy „barbarzyńskiej” Europy? Poznań-Wrocław: 183-201.

‡ ' M ' 2001. Początki uprawy roślin: Gdzie, kiedy, jak i dlaczego, *Wiadomości Botaniczne* 45 (1/2): 7-31.

V h
Dział Rozwoju
Obszarów Wiejskich
CDR/O KRAKÓW



#

Ekoschematy to rozwiązanie, do którego są zachęceni Polscy rolnicy. Płatności te wiążą zwiększenie dopłat poprzez zastosowanie rozwiązań przyjaznych środowisku naturalnemu. Krajowy plan strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 zawiera kilkanaście ekoschematów, które będą częścią wsparcia bezpośredniego. Preferowane będą gospodarstwa do 50 ha w ramach I filara. Gospodarstwa te otrzymają płatności w wysokości powyżej średniej unijnej. Natomiast w ramach II filara płatności będą realizowane poprzez ekoschematy, które mają wdrażać realizację polityki klimatycznej i środowiskowej. Na ten cel przeznaczone jest 25% pierwszej koperty, czyli 4,4 mld euro. W Krajowym Planie Strategicznym przewidziano szereg płatności z tytułu ekoschematów i każdy rolnik powinien znaleźć coś dla siebie.

1. Obszary z roślinami miododajnymi (stawka 1 198 zł/ha). Ma na celu zwiększenie bazy pożytkowej dla pszczoły miodnej i owadów dzikich, przyczynianie się do ograniczania spadku liczebności owadów zapylających; poprawa bioróżnorodności. Rolnik musi wysiać mieszanki składającej się z co najmniej dwóch gatunków roślin miododajnych z określonej listy oraz zakaz prowadzenia produkcji rolnej (w tym zakaz wypasu i koszenia) do w terminie do 31 sierpnia i zakaz stosowania środków ochrony roślin.

2. Ekstensywne użytkowanie TUZ z obsadą zwierząt (stawka 838 zł/ha) ma celu ochronę bioróżnorodności poprzez właściwe gospodarowanie TUZ o niskiej wartości produkcyjnej oraz przeciwdziałać zanikowi ekosystemów rolniczych. Wymagania:

obsada zwierząt trawożernych wynosi co najmniej 0,3 DJP/ha TUZ i maksymalnie 2 DJP/ha TUZ w okresie wegetacyjnym roślin

3. Międzyplony ozime / Wsiewki śródplonowe (stawka 786 zł/ha) ma na celu poprawie jakości gleb, wzbogacenie gleby w substancję organiczną i składniki pokarmowe, ograniczenie erozji, przeciwdziałanie przesuszeniu gleb. Wymagania: utrzymanie międzyplonów ozimych w formie mieszanek, utworzonych z co najmniej 2 gatunków roślin, w terminie od 1 października do 15 lutego następnego roku (dopuszcza się mulczowanie międzyplonów po 15 listopada), lub wysiew wsiewek roślin bobowatych drobnonasiennych lub mieszanek z roślinami bobowatymi drobnonasiennymi w uprawę główną. Zakaz stosowania środków ochrony roślin na międzyplonach ozimych - przez okres ich utrzymania, w przypadku wsiewek - od momentu zbioru uprawy głównej przez co najmniej 8 tygodni lub do momentu wysiewu kolejnej uprawy głównej.

4. Opracowanie i przestrzeganie planu nawożenia ma na celu racjonalizację nawożenia, co zapobiegnie wprowadzaniu zbyt dużej ilości nawozów do gleby, ograniczy ich wymywanie i przenikanie do wód; wsparcie działań regeneracyjnych gleb zakwaszonych. Płatność w wariantie podstawowym - 129 zł/ha (opracowanie i przestrzeganie planu nawozowego do powierzchni GO i trwałych użytków zielonych w gospodarstwie, opartego na bilansie N oraz chemicznej analizie gleby (P,K i Mg), określającego dawki składników pokarmowych

(N, P, K i Mg oraz potrzeby wapnowania).

Wariant rozszerzony z wapnowaniem – 649 zł/ha Obejmuje opisany wyżej zakres podstawowy rozszerzony o zastosowanie wapnowania, którego potrzeba wynika z przeprowadzonych badań gleby.

5. Zróżnicowana struktura upraw (stawka 339 zł/ha, płatność do wszystkich GO w gospodarstwie)

Ma na celu poprawę jakości gleby i potrzebę odbudowy materii organicznej poprzez zwiększenie udziału upraw mających pozytywny wpływ na bilans glebowej materii organicznej; utrzymanie / zwiększanie bioróżnorodności. Wymagania: uprawa na gruntach ornych w gospodarstwie co najmniej 3 różnych upraw.

6. Wymieszanie obornika (o określonej ilości) na GO w ciągu 12 godzin od aplikacji (stawka 398 zł/ha)

Potwierdzenie realizacji praktyki za pomocą tzn. zdjęcia geotagowanego przy wykorzystaniu aplikacji udostępnionej przez ARiMR

7. Stosowanie płynnych nawozów naturalnych innymi metodami niż rozbryzgowo (stawka 291 zł/ha)

Stosowanie określonej ilości płynnych nawozów naturalnych na GO i TUZ innymi metodami niż rozbryzgowo.

8. Uproszczone systemy uprawy (stawka 559 zł/ha) ma na celu ochronę gleby przed degradacją, sprzyjanie sekwestracji węgla organicznego w glebie (gromadzenie próchnicy), poprawę (zwiększenie) retencji wodnej, organicznie procesów erozyjnych. Uprawa taka zwiększa aktywność biologiczną i poprawia strukturę gleby. Wymagania: na gruntach ornych uprawa roślin prowadzona jest w formie uprawy konserwującej bezorkowej lub uprawy pasowej (strip – till). Ekoschemat nie obejmuje uprawy zerowej.

10. Prowadzenie produkcji roślinnej w systemie Integrowanej Produkcji roślin (IP) - stawka 1300 zł/ha

Ma na celu stosowanie szeregu rozwiązań agrotechnicznych sprzyjających w szczególności ograniczeniu stosowania śor i racjonalnemu nawożeniu. Wymagania: posiadanie w danym roku certyfikatu krajowego systemu jakości - Integrowana Produkcja Roślin, poświadczającego uprawę roślin zgodnie z metodykami integrowanej produkcji roślin

11. Biologiczne środki ochrony roślin(stawka 400 zł/ha) ma na celu promowanie wprowadzania biologicznych środków ochrony roślin do praktyk rolniczych. Wymagania: zastosowanie zabiegu ochrony roślin z wykorzystaniem biologicznej ochrony roślin przy użyciu preparatów mikrobiologicznych zgodnie z etykietą danego środka.

12. Przeznaczenie 7% powierzchni GO w gospodarstwie na obszary nieprodukcyjne (stawka 85 zł/ha, przyznawana do wszystkich gruntów ornych w gospodarstwie)

Ma na celu utrzymywanie w gospodarstwie obszarów nieprodukcyjnych, które korzystnie oddziałują na środowisko, w szczególności na ochronę i zwiększenie różnorodności biologicznej. Wymagania: utrzymaniu obszarów sprzyjających różnorodności biologicznej na poziomie 7% powierzchni GO (o 3 % więcej niż w ramach normy DKR 8), realizacja za pomocą następujących obszarów nieprodukcyjnych: grunty ugorowane, w tym ugory z roślinami miododajnymi, bez stosowania środków ochrony roślin, żywopłoty, pasy zadrzewione, zadrzewienia liniowe i pojedyncze drzewa, rowy, zagajniki śródpolne, oczka wodne, miedze śródpolne, strefy buforowe, pasy gruntów kwalifikujące się do płatności wzdłuż obrzeży lasu (bez produkcji) bez stosowania środków ochrony roślin, „luk skowronkowych” utworzonych w uprawach, o określonych wymiarach.

13. Utrzymanie zadrzewień śródpolnych - założonych w 2022 roku w ramach PROW na lata 2014-2020 (podziałanie 8.1 - Zalesianie i tworzenie terenów zalesionych) oraz zakładanych w ramach art. 68 projektu rozporządzenia o Planach strategicznych WPR) – stawka 2 494 zł/ha ma na celu zakładanie a następnie utrzymywanie zadrzewień śródpolnych dla utrzymania różnorodności biologicznej. Dodatkowo minimalizowana będzie erozja wodna i wietrzna gleby, co będzie korzystnie wpływać na jej żyzność.

14. Utrzymanie systemów rolno-leśnych (od 2024 roku) – zakładanych art. 68 projektu rozporządzenia o Planach strategicznych WPR – stawka 300 zł/ha ma na celu zakładanie a następnie utrzymanie systemów rolno – leśnych, które wpływają korzystnie na produkcję rolną i hodowlę zwierząt, ale przede wszystkim spełnia szereg funkcji wodochronnych, glebochronnych i wiatrochronnych, przyczyniając się również do zwiększania różnorodności biologicznej.

15. Retencjonowanie wody na TUZ– kontynuacja działania wdrażanego w ramach działania rolnośrodowiskowo-klimatycznego PROW w 2022 r. – stawka 281 zł/ha ma na celu promowanie retencjonowania wody, a w efekcie poprawa gospodarki wodnej oraz zachowanie siedlisk hydrogenicznych

Dodatkowo w ramach płatności ekoschematów będzie rozliczne rolnictwo ekologiczne - od 551 do 3 056 zł/ha oraz dobrostan zwierząt od 12 zł za kurę do prawie 600 za 1 krowę utrzymywaną w zwiększonym dobrostanie

K M

Jednoosobowe stanowisko
ds. Systemów Produkcji Rolnej
CDR/O KRAKÓW



V Q°) -k

k

⊗)

Ostatnie rozdanie programu LEADER (w ramach PROW 2014-20/22) upewniło odbiorców działań Lokalnych Grup Działania (LGD) do istotnej roli tych instytucji we wspieraniu przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Premie na rozpoczęcie działalności gospodarczej i dotacje na inwestycje dla firm rozwijających się, połączone z wymogiem zatrudnienia, stanowiły minimalnie połowę budżetów LGD w tym czasie. W oczach mieszkańców obszaru danej LGD, instytucja ta stała się czymś na kształt lokalnej agencji wspierania przedsiębiorczości. Okres ten jednak odróżniał się - lub odróżnia, wszak wdrażanie tych środków na wielu obszarach wciąż trwa - jedną istotną cechą. LEADER nie wspierał w tym czasie działalności, które nie podlegały Prawu Przedsiębiorców, a więc aktywności nieobjętych kodem PKD i ubezpieczeniem ZUS. Pod tym względem nie był zatem kontynuacją programu z lat 2007-13. Dotknęło to między innymi agroturystyki, która nie mogła liczyć na wsparcie finansowe na inwestycje praktycznie w żadnej formie i działaniu PROW. Tymczasem na horyzoncie Polski wiejskiej, w tym samym czasie, poczęły rozwijać się kolejne rodzaje działań stanowiących dochody gospodarstw rolnych – dodatkowe, a dla wielu małych podmiotów, które nie mają szansy utrzymać się z samego rolnictwa, podstawowe. Nowy program LEADER, planowany do realizacji na lata 2023-27 (operacje wdrażane zapewne do roku 2029), przynosi dla tego typu inicjatyw istotny zwrot.

Lokalne Grupy Działania rozpoczęły ponownie proces planowania. Przed nimi kilka miesięcy wyłożonych prac nad nowymi Lokalnymi Strategiami Rozwoju (LSR), w których zawarte będą przedsięwzięcia wychodzące na przeciw potrzebom mieszkańców danego obszaru. Konsultacje społeczne prowadzone w lokalnych środowiskach rozpoczynają ten złożony proces. Dyskusje

o wyborze działań opierają się na razie na globalnych wytycznych, wynikających z Krajowego Planu Strategicznego (KPS) oraz z pierwszych szkoleń i informacji docierających do LGD z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Urzędów Marszałkowskich lub grup roboczych zajmujących się planowaniem programu. Oczekiwane są na pewno szczegółowe instrukcje dotyczące kształtu i zawartości LSR, jednak dotychczasowe doświadczenia płynące z poprzednich okresów wdrażania pozwalają przypuszczać, że konstrukcja tych dokumentów będzie podobna do ich poprzedniczek. Słusznym zatem wydaje się podejmowanie pierwszych kroków planistycznych, tym bardziej, że KPS podaje już ogólny szkic działań, jakie będą możliwe do realizacji w latach 2023-27. Dość precyzyjnie określa także problemy, naprzeciw którym wychodzi nowy LEADER, wskazując obszary działania, jakie będą miały do wyboru LGD. W zakresie przedsiębiorczości, pewnikiem wydaje się kontynuacja działań dla nowych i już działających podmiotów gospodarczych (premie i dotacje). Te narzędzia na większości obszarów cieszą się niezmienną popularnością, a kolejki chętnych ustawiające się do biur LGD podczas naborów wniosków przewyższają z reguły możliwości finansowe LSR. Można zatem założyć, że i w nowym okresie – nawet gdyby taki wymóg nie wynikałby z wytycznych – istotna część budżetów nowych strategii będzie kierowana na formy wsparcia dedykowane przedsiębiorcom. Z dostępnych już dokumentów wynika również, że objęte w poprzednim okresie kierunki wsparcia, w tym np. preferowanie działań opartych o współpracę lub zawierających innowacje także będą kontynuowane. Dotyczy to także wspierania firm zakładanych przez osoby mające utrudniony dostęp do rynku pracy (osób defaworyzowanych) lub podmiotów zatrudniających te osoby. KPS informuje również już

o planowanych kwotach i poziomach wsparcia. Premie będą mogły zostać zaplanowane przez LGD do poziomu 150.000 zł (dotychczas do 100.000 zł), a sumaryczna kwota wsparć dla jednego przedsiębiorcy, w okresie trwania całego programu, nie będzie mogła przekroczyć 500.000 zł (dotychczas 300.000 zł, w tym łącznie wartość premii na założenie oraz dotacji na rozwój firm, przy czym ze względu na niewielkie budżety LSR maksymalne limity wydają się nie do przyjęcia w założeniach LGD). Planuje się, że intensywność wsparcia w przypadku dotacji nie przekroczy 50%, co jest istotną zmianą „in minus”. Jak widać, nadal najbardziej „intratnym” narzędziem wydają się premie (100% wsparcia), których grono odbiorców w nowym okresie ulegnie istotnemu rozszerzeniu.

Z punktu widzenia gospodarstw rolnych poszukujących nowych dróg dywersyfikacji dochodów, ważną informacją jest, że LEADER ponownie otwiera się na aktywności pozostające poza jurysdykcją Prawa Przedsiębiorców. Premia, będąca do tej pory narzędziem oferowanym jedynie osobom decydującym się na otwarcie typowej działalności gospodarczej, a więc obciążonej pełnym oskładkowaniem ZUS, będzie mogła być oferowana także osobom, które zadeklarują otwarcie jednej z następujących aktywności:

Dwie pierwsze są już bardzo dobrze znane na polskiej wsi. Stała się już dawno stałym elementem polskiej oferty turystycznej na obszarach wiejskich, a wiele gospodarstw prowadzące tego typu usługi stało się wyspecjalizowanymi podmiotami, których ofertę cechuje wysoka jakość. To ważny aspekt do rozważenia dla osób pragnących dopiero wystartować w konkurencyjnym wyścigu o klienta. – , będące często kolejnym etapem rozwoju gospodarstw agroturystycznych, stały się już także rozpoznany partnerem w kreowaniu i prowadzeniu ciekawych programów edukacyjnych dla szkół i przedszkoli czy też po prostu atrakcyjnym miejscem aktywnego spędzania czasu dla grup osób dorosłych, seniorów. Jedna i druga forma działalności cieszy się sporą popularnością, a zainteresowanie ofertą w tym zakresie wzrosło jeszcze bardziej w trakcie pandemii COVID-19 oraz po zniesieniu przepisów z nią związanych. Można zatem przypuszczać, że wsparcie na tego typu działalność oferowane w bliskiej przyszłości przez polskie

LGD może spotkać się z istotnym zainteresowaniem. Może też być wręcz inspiracją lub czynnikiem wspierającym decyzję o utworzeniu gospodarstwa o konkretnym profilu. Kwota planowanej premii wydaje się tu, mimo obecnych uwarunkowań gospodarczych i makroekonomicznych, także atrakcyjną.

8 \ stanowią na tle poprzednich działalności z pewnością dużo większe wyzwanie dla osoby rozpoczynającej działalność. Odpowiedzialność za osoby wymagające opieki, umiejętność pracy z klientami o różnych wymaganiach i ograniczeniach, wiedza dotycząca opieki, w tym podstaw opieki zdrowotnej, bądź nawet pierwszej pomocy - wydają się tu co najmniej wskazane. Od strony inwestycyjnej, przedsięwzięcia tego typu także może napotkać dużo więcej zastrzonych wymogów (likwidacja barier architektonicznych, ukształtowanie terenu, niezbędne urządzenia i wyposażenie ułatwiające poruszanie się po terenie lub w budynkach czy też nawet bezpieczne zagospodarowanie terenu i roślinność...). Nie mniej jednak gospodarstwa tego typu zaczynają funkcjonować na polskich wsiach, a co istotne, spektrum oczekiwanych na terenach wiejskich usług opiekuńczych jest wielkie, tak samo jak i skala zapotrzebowania na nie. Z punktu widzenia poziomu wsparcia, premia na poziomie 150.000 zł może się w tym wypadku okazać tylko częścią koniecznych wydatków, aczkolwiek wszystko zależy od skali zaplanowanego działania, form aktywności jakie dane gospodarstwo ma oferować klientom lub np. specjalizacji w zakresie rodzaju usług opiekuńczych lub specyficznych grup odbiorców (np. tylko osoby o określonej niepełnosprawności).

Czytając założenia nowego LEADERA zawarte w KPS warto też zwracać uwagę na inne horyzontalne cele, jakie stawiane są w ramach planowanych do uruchomienia tą drogą narzędzi wsparcia. Oprócz wspomnianych powyżej (osoby defaworyzowane na rynku pracy, współpraca, innowacje) ważnymi do odnotowania są także aspekty środowiskowe czy chociażby konieczność wspierania osób młodych, chcących aktywnie uczestniczyć w życiu wsi (KPS określa osoby młode, jako te, które nie ukończyły 25 roku życia). Do oczekiwanych efektów działania LEADERA należą także inicjatywy w zakresie skracania łańcucha dostaw (producent – konsument). Planując przedsięwzięcie, warto zastanowić się nad wszystkimi tymi aspektami, ponieważ opierając się na dotychczasowych doświadczeniach można z dużą

dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że projekty odnoszące się do ww. kwestii będą dodatkowo punktowane przez Radę LGD podczas procesu oceny złożonych wniosków, zgodnie z przyjętymi kryteriami, zawartymi w Lokalnej Strategii Rozwoju. Zatem także w przypadku działalności agroturystycznej, Zagrody Edukacyjnej czy też gospodarstwa opiekuńczego niebezzasadne będzie przemyślenie takich kwestii jak to, kto będzie wnioskodawcą (osoba młoda? defaworyzowana?), czy projekt ma cechy innowacyjne (oferta, produkt, odbiorca?), jakie rozwiązania wynikające z inwestycji będą na terenie gospodarstwa służyć celom środowiskowo-klimatycznym itp.

Na koniec chciałbym wrócić jeszcze do wspomnianego powyżej procesu powstawania Lokalnych Strategii Rozwoju, w tym w szczególności do procesu konsultacji społecznych. Program LEADER, jakkolwiek jednolity dla całego kraju, tak jak i w poprzednich okresach, tak i w nadchodzącym, przyjmie postać indywidualnych LSR dla określonych obszarów wdrażania. To oznacza, że uwarunkowania lokalne i zdefiniowane lokalnie potrzeby będą podstawą wyboru priorytetów działania, ale także i garnituru narzędzi, jakie będzie stosować dana LGD. To bardzo ważne, by zrozumieć, jak duży wpływ na to ma uczestnictwo mieszkańców obszaru w procesie konsultacji. Spotkania lokalne, ankietyzacje, rozmowy indywidualne, a także inne narzędzia (np. tzw. arkusze pomysłów, w tym także elektroniczne, służące do

zgłaszania konkretnych potrzeb lub pomysłów na realizację operacji) to sposoby przeniesienia do zapisów LSR inicjatyw, jakie chcą realizować mieszkańcy obszaru, w tym także przedsiębiorcy. Brak udziału w konsultacjach, zaniechanie kontaktu z LGD na etapie tworzenia LSR, mogą skutkować decyzją o nie wybraniu danego narzędzia do realizacji na danym terenie. Jeśli w wyniku procesu konsultacyjnego osoby sporządzające nową strategię nie otrzymają informacji o obecnym na obszarze zainteresowaniu pewnym typem wsparcia, np. agroturystyką, może stać się tak, że LGD nie podejmie ryzyka umiejscowienia premii na założenie gospodarstwa agroturystycznego wśród przedsięwzięć LSR. Oznaczać to potem będzie sytuację, w której w całym okresie 2023-27 taki typ operacji nie będzie mógł otrzymać wsparcia z jej budżetu. Udział w konsultacjach społecznych na rzecz tworzenia nowych LSR i zainteresowanie się tym, co dzieje się, lub co może się wydarzyć, w zakresie wspierania inicjatyw gospodarczych na danym terenie, jest zatem przywilejem, a nie obowiązkiem. Z punktu widzenia osób planujących otwarcie lub rozwój swej działalności na wsi, rozpoczyna się czas, w którym warto skierować swą uwagę na to, co dzieje się w LGD i w jakiej formie można wpłynąć na zapisy przyszłej LSR, by w przyszłości mieć szansę na uzyskanie wsparcia swej aktywności gospodarczej.

8 #

Dział Rozwoju Obszarów Wiejskich
CDR O/Poznań



„k

Ogrodnicy mawiają „ogród to życie” i jest w tym głęboka mądrość. Ogród daje nam nie tylko pożywienie – zdrowe warzywa, owoce, zioła, ale także kontakt z naturą, świeże powietrze, ruch. To nic, że po powrocie z ogrodu padamy na twarz ze zmęczenia. Ale radość, pozytywne zmęczenie, satysfakcja są nieprzebrane. Oczywiście jest, że nikt nie rodzi się ogrodnikiem, wiedzę nabywa się z doświadczeniem, słuchając bardziej doświadczonych ogrodników, czytając książki o pielęgnacji ogrodu i uprawie roślin. Jeżeli mamy taką możliwość na pewno warto odwiedzać ogrody. Mój ogród w Siedlisku pod Lipami, na pod elbląskiej wsi, na Żuławach Wiślanych jest ogrodem ekologicznym. Nie używam w nim żadnych chemicznych środków ochrony roślin. Bazuję wyłącznie na naturalnych, zrobionych samodzielnie nawozach, swojej ziemi kompostowej, gnojówkach roślinnych. Natura w swej nieskończonej mądrości dała nam odpowiednie produkty i narzędzia. My tylko musimy nauczyć się je wykorzystywać.

\

8

Pierwszą naszą czynnością powinno być ustalenie z jaką glebą mamy do czynienia. Czy jest zwarta, twarda, gliniasta, czy może raczej piaszczysta, sypiąca się przez palce? A może cudowna, tłusta, czarna, ideał ziemi ogrodniczej? Od tego jaką mamy glebę, będzie zależeć bardzo wiele. Jeżeli jest gliniasta, podczas suchych dni robi się twarda jak kamień, spękana, będzie dusić rosnące w niej rośliny, piaszczysta jest uboga w składniki pokarmowe, nasze warzywa będą rachityczne, małe, słabe, podatne na choroby i szkodniki. Właściwie tylko czarnoziem nie wymaga od nas specjalnych zabiegów. Pozostałe rodzaje gleby będą potrzebowały przygotowania przed wysianiem pierwszych nasion. Musimy również poznać odczyn gleby. Większość roślin najlepiej rośnie w glebie o odczynie lekko kwaśnym, czyli w granicach między 6 a 7 pH. Odczyn powyżej pH wskazuje na glebę zasadową, w lekko zasadowych podłożach dobrze czują się seler, marchew, kapusta, czereśnie, lawenda. Poniżej 6 pH lubią np. różaneczniki,

wrzosy, iglaki. Jeśli nie dysponujemy pH-metrem ani wskaźnikami do oznaczania kwasowości gleby – rozejrzyjmy się, co rośnie w ziemi, którą chcemy przeznaczyć na ogród i obok niej. Dziko rosnące rośliny, czyli tzw. chwasty, wskażą nam z jaką glebą mamy do czynienia. Rośliny wskaźnikowe pomogą określić nie tylko pH gleby, ale również podpowiedzą w jakie składniki bogata jest ziemia, a jakich im brakuje.

k

Rośliny rosnące w swoim środowisku naturalnym wskazują nam z jaką glebą mamy do czynienia. W glebie kwaśnej, ubogiej w wapń pojawią się: skrzyp polny, fiołek trójbarwny, koniczyna biała, szczaw, gryka siewna. W glebie zasadowej, bogatej w wapń będą rosły pokrzywy, jasnota, tobołki polne, cykoria podróżnik, szalwia łąkowa. Chwasty pozwolą też w przybliżeniu określić skład gleby i rodzaj.

Gleba piaszczysta, sucha – bylica polna, złocień polny, mak piaskowy, smółka pospolita, czerwec roczny, koniczyna polna, goździk kropkowany.

Gleba gliniasta – jaskier polny, ostrożeń polny, podbiał pospolity, rumianek pospolity, przytulia czepna, mniszek pospolity

Gleba wilgotna, ciężka – mięta polna, żywokost lekarski, babka zwyczajna, pięciornik gęsi, jaskier rozłogowy, mniszek pospolity, ziarnopłon wiosenny.

Gleba bogata w azot, próchnicza, idealna: tobołki polne, gorczyca polna, rumianek pospolity, żótlca drobnokwiatowa, pokrzywy, tasznik pospolity, lebioda, psianka czarna, gwiazdnica pospolita, komosa biała. Przy czym pamiętajmy, że wskaźnikiem rośliny są wówczas, gdy w danym miejscu bujnie rośnie kilka z wymienionych gatunków, a nie jeden.

o

W ogrodzie naturalnym i permakulturowym stosujemy wyłącznie nawozy naturalne, unikając gotowych preparatów. Na tym też polega idea samowystarczalności w ogrodzie. W glebie nawożonej

organicznie, czyli nawozami naturalnymi, składniki pokarmowe uwalniają się stopniowo, dzięki pracy bakterii glebowych i innych organizmów żywych ziemia jest „żywa”, lepiej przepuszczalna, nie zbija się w twardą masę. Mikroorganizmy znajdujące się w glebie zatrzymują nadwyżkę składników pokarmowych, które pobierane są stopniowo, w miarę potrzeb, przez uprawiane przez nas warzywa oraz krzewy i drzewa owocowe. Nawozy organiczne to przede wszystkim kompost, który tworzy się właściwie sam, na utworzonych przez nas przyzmaczkach kompostowych, to także nastawiane przez cały sezon gnojówki roślinne, stosowane do nawożenia i zabezpieczania roślin przed szkodnikami i chorobami grzybowymi. To również nawozy odzwierzęce. Przy czym gnojówki i nawozy uzyskiwane np. ze ściółki z hodowli zwierząt muszą być przekompostowane. Czyli składowane przynajmniej przez rok przed zastosowaniem w ogrodzie. Świeża gnojowica może uszkodzić delikatne rośliny. W początkowej fazie wzrostu rośliny potrzebują przede wszystkim nawozów o wysokiej zawartości azotu, który pobudza wzrost zielonych części, czyli łodyg i liści. Doskonały nawóz azotowy stanowią rośliny motylkowe, które warto wysiać po zbiorach jako poplon, a jesienią przekopać je i pozostawić do wiosny, azotu dostarczy nam również przekompostowana trawa, którą zbieramy po koszeniu, a do kompostu dodajemy po przesuszeniu, ściętej trawy możemy użyć też do ściółkowania wielu warzyw w okresie wzrostu, ale uwaga – nie ściółkujemy samą trawą warzyw korzeniowych i zawsze używamy trawy wysuszonej. Fantastycznie działa na rośliny psiankowate, czyli możemy wyściółkować trawą np. pomidory, paprykę czy ziemniaki. Dużą zawartość azotu mają także kozi i owczy obornik. Przenawożenie azotem bardzo rzadko zdarza się przy stosowaniu nawozów organicznych, jak wspominałam wcześniej, składniki z nawozów naturalnych są przyswajane przez rośliny stopniowo, w miarę potrzeb. Objawem nadmiaru azotu w glebie są wybujały wzrost, wiotkość rośliny i zmniejszenie odporności na choroby. Na niedobór tego pierwiastka wskazuje żółknięcie liści. Kolejnym, niezwykle istotnym składnikiem gleby jest fosfor. Jest on niezbędny dla obfitego kwitnienia i zawiązywania owoców. W dobrej glebie, próchniczej, w której regularnie stosujemy kompost, fosforu zwykle jest dostateczna ilość. Jeśli zauważymy, że liście roślin przebarwiają się na kolor czerwony, a nawet brązowo-fioletowy, roślina słabo kwitnie – zazwyczaj wskazuje to na niedobory fosforu. Najlepszym środkiem zaradczym będzie zastosowanie

wówczas nawozu z odchodów ptasich, tzw. kurzaka. Potas odpowiada za prawidłowy rozwój owoców, zwiększa odporność na choroby roślin, stymuluje rozrost bulw, korzeni i owoców. Naturalne nawozy z wysoką zawartością potasu to np. gnojówka z żywokostu, popiół drzewny, nawozy uzyskiwane z glonów oraz obornik krowi. Kolejnym niezwykle istotnym pierwiastkiem jest wapń. Wapnujemy gleby kiedy są zwarte, nie mają gruzełkowatej struktury, a rośliny wskaźnikowe wskazują na jej nadmierne zakwaszenie. Ponadto ważną rolę w rozwoju roślin odgrywają też inne pierwiastki, takie jak np. magnez. W prawidłowo prowadzonym naturalnym ogrodzie, w ziemi pełnej życia i mikroorganizmów nie powinno ich zabraknąć. Jak widać skład gleby ma podstawowy wpływ na jakość upraw w ogrodzie i wysokość plonów.

V

Kompost

Przekompostowane, czyli rozłożone odpadki roślinne to najważniejszy ze stosowanych w ogrodnictwie naturalnych nawozów. Warto założyć przynajmniej dwa kompostowniki lub przyzmy kompostowe. Segregując odpadki, otrzymamy ziemię kompostową o odmiennych właściwościach. W moim ogrodzie są 3 przyzmy kompostowe. Pierwsza, służy przede wszystkim odżywieniu gleby i staram się utrzymać w niej pH w granicach 6-7. Czyli idealne dla większości roślin. Zależy mi również na wysokiej zawartości omówionych w powyższym rozdziale składników odżywczych. Tutaj wrzucam więc surowe odpadki warzywne z kuchni, ściętą trawę, wypielone chwasty, niewykorzystane części z zebranych warzyw, starą ziemię z doniczek, wyrwane pokrzywy, oczywiście przed wykszałceniem nasion. Tu możemy również wrzucać rozdrobnione części przyciętych krzewów z ogrodu, porwany na kawałki niebarwiony karton i szary papier. Możemy na kompost wyrzucić gotowane odpadki roślinne, pod warunkiem jednak, że nie mamy problemów z obecnością szczurów i/lub karczowników w ogrodzie. Przyzmy kompostową przynajmniej raz na miesiąc przetrzucam widłami, żeby ją napowietrzyć. Nie wrzucamy na kompost: odzwierzęcych odpadków kuchennych, czyli kości, resztek mięsa itp. Drugą przyzmy kompostową tworzą liście, zgrabiane w ogrodzie jesienią. Przy czym jesienią liście zgrabiam i zostawiam sterty w zacisznych miejscach ogrodu, znajdują tam zimowe schronienia drobne zwierzęta, żyjące w moim ogrodzie. Dopiero



późną wiosną przewożę taczką liście na kompost. Ziemia liściowa znacząco poprawia strukturę gleby, sprawia, że staje się ona lepiej przepuszczalna i nie ma skłonności do zbijania się w grudy. Na kompost liściowy nie wrzucamy liści orzecha włoskiego, dębu ani liści zakażonych chorobami grzybowymi lub z drzew zaatakowanych przez szkodniki składające jaja na liściach. Takie odpady palimy lub zakopujemy w wyznaczonym miejscu ogrodu.

Kompost o kwaśnym odczynie to moja trzecia pryzma. Tutaj daję oczywiście również normalne odpadki roślinne, ale wzbogacam pryzmę rozdrobnionymi gałęziami pozostałymi po przycinaniu drzew i krzewów iglastych, spadami jabłek, pozostałościami z kiszonek itp. Nie wrzucamy oczywiście owoców zakażonych chorobami grzybowymi.

Pisze o pryzmach kompostowych, a nie o kompostownikach, ponieważ kompost rozkłada się w nich wolniej, ale w bardziej naturalny sposób. Nie trzeba np. zasilać kompostu kupując dżdżownice kalifornijskie. Mając dostęp zasiedlą go nasze rodzime dżdżownice i rosówki. Znajdą tam miejsce do życia inne owady, mające swój udział w rozkładzie materii organicznej. Nasz kompost jest wówczas bogatszy. Jeżeli lubimy ogrody uporządkowane, zbijmy z drewna

kompostownik, ale bez dna, niech owady mają możliwość, by się do niego dostać. Kiedy warto zainwestować w szczelne pojemniki do kompostowania? Zawsze, gdy mamy mały ogród, ze wszystkich stron otoczony wypieszczonymi działkami sąsiadów. Unikniemy wówczas wyrzutów, że nasz „bałagan” psuje im widok. Szczelne pojemniki przydadzą się też, gdy zależy nam na czasie. Proces rozkładu materii organicznej zachodzi w nich szybciej. Jeżeli kompost zaczyna nieprzyjemnie pachnieć, oznacza to, że zachodzą w nim procesy gnilne. Albo zagapiliśmy się i do kompostu trafiły odpadki odzwierzęce, albo za dużo w nim gotowanych resztek z kuchni albo potrzebuje intensywniejszego napowietrzania. Układając kompost na pryzmie lub w kompostowniku pamiętajmy o tym, że dobrze jest wszystkie składniki układać warstwami. Czyli np., warstwa obornika, warstwa zielonych części roślin, warstwa resztek kuchennych, warstwa przesuszanej trawy, warstwa rozdrobnionych kartonów i tak cały czas. Każdą warstwę solidnie podlewamy. Kompost musi być wilgotny, przypominam też o konieczności przerzucania kompostu w celu napowietżenia. Przykrycie pryzmy przyspieszy proces rozkładu. Przykrywamy np. całym kartonem. Do kompostu musi dochodzić powietrze. Niech was nie zdziwi, że z czasem wasza pryzma zacznie maleć. W miarę rozkładu wszystko opada, znikają też przestrzenie powietrzne między składnikami kompostu.

Gnojówki roślinne

Czym są gnojówki roślinne? To po prostu poddane rozkładowi zielone części roślin. Z punktu widzenia ogrodnika najważniejsze są cztery rodzaje gnojówek: z pokrzywy, ze skrzypu, z wrotyczu i z żywokostu. Można nastawić gnojówkę mieszaną, ale większą siłę rażenia w razie potrzeby będą miały gnojówki jednogatunkowe.

Wszystkie gnojówki przed zastosowaniem do podlewania roślin lub do oprysków należy rozcieńczyć w proporcji 1/10 gnojówki w stosunku do wody. Wyjątek stanowi gnojówka z wrotyczu, którą w przypadku silnej inwazji pasożytów na roślinach rozcieńczamy w proporcji 1/8 gnojówki w stosunku do wody.

8

Potrzebne będą: drewniany, szklany lub plastikowy pojemnik z pokrywą - nie może być metalowy, zielone części pokrzyw z niewykształconymi nasionami, woda.

Ścięte pokrzywy tniemy na mniejsze części i wrzucamy do

pojemnika, do 2/3 wysokości, zalewamy wodą, zostawiając trochę miejsca – podczas fermentacji płyn będzie się burzył, przykrywamy, ale tak, żeby dochodziło powietrze. Zostawiamy na minimum 10 dni w nasłonecznionym miejscu. Codziennie mieszamy. Po 10 dniach można zacząć używać. Uwaga. Zapach jest niezapomniany.

Gnojówka z pokrzyw stymuluje wzrost roślin, wspomaga rozwój korzystnych mikroorganizmów w glebie, dostarcza roślinom odpowiedniej ilości azotu. Nie stosujemy gnojówki z pokrzywy w uprawie fasoli, grochu, cebuli i czosnku.

8

Przygotowujemy i stosujemy ją dokładnie tak samo jak gnojówkę z pokrzywy. Czyli zalewamy wodą ścięte i lekko rozdrobnione części zielne skrzypu. Gnojówka ze skrzypu przede wszystkim zabezpiecza rośliny przed chorobami grzybowymi. Zapobiega zakażeniom mączniakiem prawdziwym, zarzą ziemniaczaną i innym chorobom grzybowym. Do gnojówki ze skrzypu warto dorzucić części czosnku, wzajemnie wzmagają swoje działanie. Gnojówkę ze skrzypu możemy stosować do przygotowania gleby pod wysadzenie roślin, do podlewania i do oprysków. Pamiętajmy, że zawsze należy ją rozcieńczyć.

8

To niezbędne narzędzie do walki z owadami pasożytniczymi na roślinach. Pomaga w walce z mszycą, opuchlakiem i innymi szkodnikami roślin. W celu zwalczania opuchlaka podczas wegetacji podlewamy codziennie rozcieńczoną gnojówką z wrotyczu (można mieszać z innymi gnojówkami). Pasożyty bytujące na liściach i łodygach, kwiatach i owocach opryskujemy roztworem z wrotyczu. Dobrze działa połączony roztwór gnojówki z wrotyczu, czosnku i skrzypu – zapobiega wykwitom chorób grzybowych na częściach roślin zaatakowanych przez pasożyty.

8

Jest niezbędna w drugiej fazie rozwoju roślin korzeniowych, owocujących, kwiatów. Po zawiązaniu owoców, wspomaga ich wzrost, dostarczając roślinom niezbędnych składników pokarmowych, głównie potasu. Stosujemy do podlewania w roztworze 1/10 gnojówki do 9 części wody. Robimy ją tak samo jak pozostałe gnojówki – zielone części rośliny zalewamy wodą i czekamy na

fermentację.

k

W ogrodzie naturalnym zamiast z chemicznych środków owadobójczych i grzybobójczych korzystamy ze wsparcia jakiego udziela ogrodowi sama natura. Sprzyja temu uprawa współrzędna, o której szerzej napisze dalej, ale również posadzenie lub zasianie w pobliżu uprawianych warzyw roślin o specyficznych właściwościach, zniechęcających, a niekiedy wręcz odstraszaających owady pasożytnicze. Czasami zależy nam, żeby pasożyty „przekierować” z roślin uprawnych na inne, sprowadzone do ogrodu właśnie w tym celu. Najczęściej będą to tzw. chwasty, które w tym wypadku pełnią pożyteczną rolę w ogrodzie, kwiaty i zioła.

SZKODNIK	ROŚLINY OCHRONNE
MRÓWKI	LAWENDA, WROTYCZ POSPOLITY, ROSZPONKA
PCHĘŁKI ZIEMNE	BYLICA PIOŁUN, BYLICA POSPOLITA, MIĘTA PIEPRZOWA, MIĘTA KĘDZIERZAWA, SAŁATY.
NIECIENIE	AKSAMITKI, NAGIETEK LEKARSKI
MUCHÓWKI	BAZYLIA, ORZECH WŁOSKI, WROTYCZ POSPOLITY
POŁYŚNICA MARCHWIANKA	CEBULE, SZCZYPIOR, CZOSNEK, SZAŁWIA, RZERZUCHA, PORY
BIELINEK KAPUSTNIK	KOPER OGRODOWY, ROZMARYN, SZAŁWIA, MIĘTA, TYMIANEK, BYLICA PIOŁUN, BYLICA POSPOLITA, ESTRAGON, POMIDORY, SELER
MSZYCE	NASTURCJE, LAWENDA, CZĄBER, LEBIODA, KOMOSA
ŚLIMAKI	CEBULE, CZOSNEK, NASTURCJE, HYZOP LEKARSKI, TYMIANEK, GORCZYCA, CZOSNEK
ŚMIETKA CEBULANKA	MARCHEW, DZIKA MARCHEW
NORNICE, MYSZY, KARCZOWNIKI	CZOSNEK, SŁONECZNIK, CZARNY BEZ, OSTRA PAPRYKA, SZACHOWNICA CESARSKA
STONKA ZIEMNIACZANA	CHRZAN, WROTYCZ POSPOLITY, JASNOTA
CHOROBA GRZYBOWA	ROSLINY OCHRONNE
MĄCZNIK PRAWDZIWY	CZOSNEK, SZCZYPIOR, SKRZYP POLNY
RDZA PORZECZKOWA	BYLICA PIOŁUN, BYLICA POSPOLITA, ESTRAGON.

W WIELU PRZYPADKACH NIE WYSTARCZY TYLKO ZASIAĆ LUB POSADZIĆ WSKAZANE W TABELACH ROŚLINY. To minimalizuje ryzyko, jednak w niesprzyjających warunkach szkodniki i choroby mimo wszystko mogą się pojawić. Wówczas wkraczamy my i nasze gnojówki. Na choroby grzybowe stosujemy opryski ze skrzypu i czosnku, na szkodniki nastawiamy gnojówkę z wrotyczu, wspomagająco stosujemy podlewanie i opryski z pozostałych gnojówek. Doskonałym środkiem pomagającym zwalczać choroby grzybowe jest serwatka, czyli pozostałość po zrobieniu twarogu lub sera podpuszczkowego. Ukwaszona, przynajmniej tygodniowa serwatka, rozcieńczona w proporcjach 1 część serwatki na 9 części wody, stosowana do podlewania i oprysków,

doskonale zabezpiecza rośliny przed chorobami grzybowymi, radząc sobie nawet z mączniakiem prawdziwym.

Niektóre z wymienionych w tabelach roślin nie odstrasżają szkodników, ale niejako je „przejmują”. Tak jest z lebiodą i komosą, które rosnąc przy sałacie, szpinaku czy innych roślinach uprawnych, przyciągną mszyce, które po prostu preferują ich smak.

y

Odpowiednio dobrane sąsiedztwo na grządkach warzywnych to najlepsze zabezpieczenie przed szkodnikami i chorobami roślin. Poniżej, w tabeli,

znajdziecie korzystne układy nasadzeń oraz wskazówki, jakiego sąsiedztwa unikać.

To tabela warzyw podstawowych. Generalnie trzymamy się zasady, że warzywa korzeniowe oddzielamy liściastymi, nie sadzimy obok siebie warzyw z jednej rodziny np. brukselki obok kapusty, pomidorów obok ziemniaków. Minimalizujemy wówczas ryzyko przechożenia z jednych roślin na drugie szkodników i chorób grzybowych.

K ‡

Akademia Siedliska pod Lipami

Uprawiana roślina	Wspomagające sąsiedztwo	Unikane sąsiedztwo
marchew	Czosnek, por, cebula, szczypior, koper ogrodowy, rzodkiewka, rzodkiew, rozmaryn, szałwia, skorzonera, salsefia, pomidor, sałaty, groch, aksamitka	Pietruszka korzeniowa, seler,
seler	Ogórki, fasola, kalafior, kalarepa, kapusta, por, pomidor	Ziemniaki, sałaty, marchew, pietruszka
buraki	Koper ogrodowy, ogórki, cukinia, kapusta, kalarepa, brokuły, kalafior, cebula, kolendra	Szpinak, ziemniaki, pomidory, pory
buraki liściowe	Koper ogrodowy, ogórki, cukinia, kapusta, kalarepa, brokuły, kalafior, cebula, kolendra, marchew	Szpinak, ziemniaki, pomidory, pory
cebula	Marchew, buraki, koper ogrodowy, koper włoski, ogórki, cukinie, sałata, skorzonera, salsefia	Czosnek, szczypior, por
cukinie	Marchew, buraki, koper ogrodowy, koper włoski, ogórki, sałata, skorzonera, salsefia, fasola, nasturcja	Nic im nie przeszkadza...
groch	Ogórki, koper ogrodowy, koper włoski, kapusta, kalarepa, brokuły, kalafior, brukselka, marchew, cukinia, rzodkiew, rzodkiewka	Fasola, cebula, czosnek, pory, pomidory, ziemniaki
Fasola	Cząber, ogórki, seler, seler naciowy, ziemniaki, kapusta, kalarepa, brukselka, kalafior, brokuły, sałaty.	Czosnek, cebula, pory, koper włoski, koper ogrodowy,
Ziemniaki	Bób, kapusta, kalafior, brukselka, brokuły, kalarepa, chrzan, szpinak, mięta, rumianek, nasturcje, aksamitki	Pomidory, dynia. Seler, słońceznik.
sałata	Koper, koper włoski, kapusta, brokuły, kalafior, brukselka, kalarepa, marchew, , mięta, buraki, pomidory	Pietruszka, seler
pietruszka	Koper ogrodowy, koper włoski, cebula, czosnek, pory,	Sałaty, seler



Część II Cenne przyrodniczo ekosystemy krajobrazu rolniczego

Na terenie naszego kraju występuje wiele rzadkich w skali europejskiej gatunków flory i fauny, o czym świadczyć może powierzchnia sieci Natura 2000 zajmująca około 20% terytorium. O wartości przyrodniczej Polski informuje także stosunkowo duża różnorodność biologiczna. Pomimo tego, stan ochrony znacznej większości siedlisk przyrodniczych i gatunków w skali europejskiej jest niezadowalający (U1). Spowodowane jest to zarówno nie właściwym stanem liczebności populacji w przypadku pojedynczych chronionych gatunków, a w przypadku siedlisk przyrodniczych ich ogólnym stanem, małą powierzchnią, zasięgiem i nierokującymi perspektywami form dalszej ochrony. Obserwowany jest spadek populacji pospolitych ptaków krajobrazu rolniczego i otwartych terenów podmokłych, związany z zaniechaniem ekstensywnej uprawy cennych zbiorowisk łąkowych i pastwiskowych. Co przyczynia się do procesu wtórnej sukcesji i zaniku obszarów łąkowych wielu gatunków ptaków. Wskaźnik liczebności ptaków krajobrazu rolniczego Farmland Bird Index (FBI) jest miernikiem stanu zachowania różnorodności biologicznej na obsza-

rach wiejskich. W Polsce monitoring pospolitych gatunków łąkowych w prowadzony od 2000 roku wykazuje spadek liczebności ptaków krajobrazu rolniczego. W 2017 roku wskaźnik osiągnął jedynie 80% wartości początkowej, co daje spadek średnio o 0,8% rocznie. Dla pełnego obrazu pogarszającego się stanu ekosystemów krajobrazu rolniczego warto zaznaczyć, że do wyliczeń wskaźnika FBI bierze się pod uwagę dane z monitoringu 22 gatunków ptaków. Gatunki te to m.in.: świergotek łąkowy, potrzaszcz, skowronek, makolągwa, trznadel, pustułka, ortolan, dzierlatka, gąsiorek, rycyk, pliszka żółta, pokląskwa, kulczyk, kłaskawka, cierniówka, turkawka oraz bardziej powszechnie znane – dymówka, bocian biały, mazurek i szpak [GiOŚ 2018].

W związku z licznymi stanowiskami cennymi pod względem botanicznym i związanymi z nimi gatunkami organizmów żywych w polskim ustawodawstwie pojawiło się pojęcie siedliska przyrodniczego jako przedmiotu ochrony. Co zmieniło tradycyjne podejście do ochrony gatunkowej i nadało szerszy kontekst ochronie zbiorowisk roślinny, obejmując swym zasięgiem całe ekosystemy. Za siedlisko uznaje się jednolity pod

względem użytkowania gospodarczego, warunków środowiskowych i roślinności ekosystem. Ukształtowany w cyklu procesów naturalnych oraz pod wpływem czynników antropogenicznych.

Na trwałych użytkach zielonych identyfikuje się wiele z pośród siedlisk objętych ochroną prawną w ramach przyjętego w Polsce prawodawstwa Unii Europejskiej zgodnego z dyrektywą Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory, zwanej krótko Dyrektywą Siedliskową. Znajdują się w niej ekosystemy o wyjątkowych walorach przyrodniczych, zanikające i rzadkie, o dużym znaczeniu dla Wspólnoty, zwane siedliskami Natura 2000 [Kazuń 2020].

Indywidualne decyzje dotyczące zagospodarowania gruntów ornych są istotne, ponieważ już w 2014 roku według prognozy polskiego Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi ekosystemy rolnicze zostały uznane za najbardziej zagrożone utratą różnorodności biologicznej ekosystemy. Wówczas podkreślano, że największe zagrożenie bioróżnorodności przestrzeni rolniczej związane jest z: „- rozwojem intensywnego wielkoobszarowego rolnictwa, co wiąże się z intensyfikacją użytkowania gruntów oraz eliminacją ostoi różnorodności biologicznej, takich jak zakrzaczenia, zadrzewienia, oczka wodne itp.; - zanikiem niektórych cennych przyrodniczo ekosystemów krajobrazu rolniczego, zwłaszcza związanych z bardzo ekstensywnymi lub historycznymi sposobami użytkowania (np. łąki trzęślicowe); gwałtownym spadkiem liczebności oraz liczby stanowisk wielu gatunków płazów związany z zanikiem śródpolnych oczek wodnych; - ginieniem wielu gatunków chwastów polnych oraz roślin łąkowych (np. kaczeniec, rdest wężownik, świetlik); - regresem populacji wielu do niedawna pospolitych gatunków ptaków związanych z krajobrazem rolniczym (np. czajka, wróbel, świergotek łąkowy, świergotek polny, kuropatwa, szczygieł, dzierlatka), zaznaczający się głównie w Polsce zachodniej i północnej, czyli rejonach bardziej intensywnego rolnictwa” [MRiRW 2014, s. 42-43].

Działanie rolno-środowiskowo-klimatyczne będące narzędziem Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020 miało na celu zapobieganie degradacji cennych siedlisk poprzez umożliwienie rolnikom uzyskania dopłat do działań związanych z ekstensywnym użytkowaniem gruntów. Ustanowiono wówczas szereg wariantów siedliskowych odpowiadających poszczególnym siedliskom

na obszarach Natura 2000 oraz poza nimi. Obecnie w ramach przyszłej Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2012-2027 kładziony będzie mocny nacisk na wspieranie działań na rzecz środowiska i klimatu. Wśród dziewięciu celów przyszłej WPR, trzy dotyczą bezpośrednio środowiska i klimatu. W tym: cel czwarty, który ma wpływać na przyczynianie się do łagodzenia zmiany klimatu i przystosowania się do niej, a także wykorzystanie zrównoważonej energii. Cel piąty, który polega na wspieraniu zrównoważonego rozwoju i wydajnego gospodarowania zasobami naturalnymi, takimi jak woda, gleba i powietrze. I cel szósty – przyczynianie się do ochrony różnorodności. Planuje się również utrzymanie „zobowiązań rolno-środowiskowo-klimatycznych”. Z uwagi o troskę stanu bioróżnorodności na terenach wiejskich należy podkreślić, że zostały zaprojektowane nowe działania korzystnych praktyk dla środowiska i klimatu, ukierunkowane na przejście na bardziej zrównoważone i przyjazne środowisku rolnictwo. Planowane są również interwencje w ramach ekoschematów – zobowiązań związanych z rocznymi działaniami podejmowanymi przez rolników [MRiRW 2021]. Efekt ich realizacji w kolejnych latach będzie zależał od decyzji indywidualnych producentów rolnych i świadomości ekologicznej podejmowanych działań.

Źródła:

Główny Inspektorat Ochrony Środowiska. 2018. Stan środowiska w Polsce. Raport. Biblioteka Monitoringu Środowiska. Warszawa.

Kazuń A. 2020. Przewodnik do rozpoznawania siedlisk przyrodniczych wspieranych w ramach Działania rolno-środowiskowo-klimatycznego PROW 2014-2020. Wersja specjalistyczna. ISBN 978-83-65426-58-1 Falenty.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. 2014. Prognoza oddziaływania na środowisko projektu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 Opracowanie wykonane na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w ramach umowy nr 823/13 Puławy.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. 2021. Plan Strategiczny dla WPR na lata 2023-2027 (wersja 2.0) Warszawa

Malwina Kamińska
Dział Rozwoju
Obszarów Wiejskich
CDR/O KRAKÓW

SALE DYDAKTYCZNE



OFERTA

Zapewniamy kompleksową obsługę przy organizacji konferencji, szkoleń, seminariów oraz spotkań służbowych.

Oferujemy wielofunkcyjne sale dydaktyczne, wyposażone w sprzęt audiowizualny i multimedialny.

Możliwości techniczne sal:

- łącze internetowe,
- możliwość stworzenia sieci LAN,
- obsługa multimedialna i techniczna.

Sprzęt do dyspozycji:

- projektory multimedialne,
- notebooki, komputery,
- monitor interaktywny,
- flipcharty elektroniczne i tradycyjne,
- mikrofony bezprzewodowe,
- TV, Wideo, DVD.

NOCLEGI

POKOJE GOŚCINNE

- 1-osobowy z łazienką - 100 zł
- 2-osobowy z łazienką - 160 zł
- 3-osobowy z łazienką - 240 zł

OFERUJEMY 42 MIEJSCA NOCLEGOWE

Każdy pokój posiada oddzielną łazienkę, lodówkę, telewizor, czajnik elektryczny, bezpłatny dostęp do łącza internetowego Wi-Fi.



ADRES

ul. Meiselsa 1
31-063 Kraków

KONTAKT

tel: +48 12 424 05 55
repcja.krakow@cdr.gov.pl

www.cdr.gov.pl/krakow

www.nocowanie.pl

www.noclegwkrakowie.com.pl